

# GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Interercja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austriacka.

#### Rzecz urzędowa.

Gmina *Kosteniow*, w obwodzie brzeżańskim, zapewniła na założenie regularnej szkoły parafialnej u siebie następujące ofiary:

1) Na utrzymanie nauczyciela a oraz dyaka przeznaczyła gmina kwotę 80 złr. m. k. czyli 84 zł. w. a., którąto płacę będzie pobierał nauczyciel częścią z ofiarowanych na ten cel obligacyi, a częścią z kontrybucyi rozłożonej na gminę. Zaś w naturaliach pobierał będzie nauczyciel corocznie na dniu 1. października 6 korcy żyta ozimego, 3 korcy jęczmienia i 3 korcy breczki. Zarazem obowiązała się gmina *Kosteniow*

2) Wystawiony już dla umieszczenia szkoły i pomieszczenia nauczyciela budynek zaopatrzyć w potrzebne porządki szkolne i sprzęty, i razem z budynkiem utrzymywać je zawsze w dobrym stanie, a nakoniec pełnić potrzebną usługę przy szkole. Zaś na polepszenie dotacyi nauczyciela ofiarował

3) właściciel *Kosteniowa* W. Teodor Waszkiewicz roczną kwotę 20 złr. m. k. czyli 21 zł. w. a. w półrocznych ratach dnia 1. kwietnia i 1. października każdego roku, a na opał szkoły z swoich lasów rocznie 8 niż. austr. sągów drzewa, które gmina *Kosteniow* ma własnym kosztem zrębywać i do szkoły przystawiać.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

#### Sprawy krajowe.

(Zużyte drobne pieniądze papierowe. — Komisya wystawy londyńskiej. — Doniesienia z Węgier. — Doniesienia z Siedmiogrodu.)

**Wiedeń**, 13. paźdź. *Gazeta wiedeńska* donosi: Po koniec września 1861 wpłynęło do centralnej kasy państwa w drodze zamiany za 3,179.693 zł. 30 c. zużytych drobnych pieniędzy papierowych, które podług przepisu zniszczono.

— C. k. ministerjum handlu i rolnictwa uchwaliło ustanowić osobną c. k. komisję, która będzie mieć siedzibę swoją w Londynie i urzędować podczas powszechnej wystawy w roku 1862 aż do jej zamknięcia.

— W porozumieniu z c. k. ministerjum spraw zagranicznych mianowany został c. k. jeneralny konsul w Londynie baron Rothschild prezydującym tej komisji, a dyrektor kancelaryi c. k. jeneralnego konsulatu w Paryżu radca sekcyjny Schwarz pierwszym komisarzem.

**Peszt**, 12. paźdź. Komisarz królewski wysłany do Sztulweissenburga zażądał od magistratu odpisów rozporządzeń namiestnictwa, i uchwał, które względem nich zapadły; lecz magistrat stosownie do uchwały z dnia 5go b. m. odmówił temu żądaniu.

**Klausenburg**, 8. paźdź. Na nadzwyczajnem zebraniu komitatu klausenburgskiego z dnia 7go b. m. uchwalono, aby członkowie sądu położyli koniec swojej nieczynności, która trwa od 1go maja b. r., i aby natychmiast wzięli się do wymiaru sprawiedliwości.

Jako zasadę sądownictwa przyjęto jednogłośnie operat konferencyi judexkuryalnej z kilku zmianami. Sąd centralny uznano stałym. Reskrypt gubernium, który agendy rozwiązanych sądów urbaryalnych przenosi do sądu centralnego, i poleca komitatowi proponować 12 osób, z których miano wybrać czterech sędziów dla oddziału urbaryalnego, uznano jako uwłaczający wyborczym prawom wydziału, i postanowiono wybrać bezpośrednio czterech sędziów, i tylko rezultat przedłożyć, przyczem protest do protokołu zaciągnięto. Tych czterech sędziów wybrano natychmiast; jest to dwóch Rumunów i dwóch Węgrów.

(Projekt ustawy prasy.) (Ciąg dalszy)

§ 3. Wszystko, co zawiera niniejsza ustawa względem druków, sięga się nie tylko do pism wychodzących z pod pras drukarskich, lecz do wszelkich rozpowszechnianych za pomocą środków mechanicznych lub chemicznych utworów piśmiennictwa lub sztuk pięknych, t. j. literackich lub artystycznych.

§ 4. Jako pisma czasowe mają być uważane te, które wychodzą przynajmniej raz w miesiąc, chociaż i nie w regularnych odstępach.

Nie rozumie się jednak pod tem dzieł wychodzących w zeszytach.

Jako dodatek należący do pisma lub zeszytu uważa się dodatki dodawane bezpłatnie do pisma, bez rozpisania osobnej na nie prenumeraty.

Co do wszelkich pism, będących z treści swej samoistnemi pismami czasowemi, rozpowszechnianych w drodze przelptaty, te podlegają prawnie przepisaniom postanowieniom nawet wtedy, jeżeli wychodzą jako dodatki przy innem piśmie czasowem, lub pod tym samym tytułem.

#### Rozdział drugi.

Postanowienia względem porządku w rzeczach prasy.

§ 5. Na każdym druku musi być oprócz miejsca druku wyrażone nazwisko drukarza, nakładcy i wydawcy.

Od tego obowiązku mogą być uwolnione jedynie utwory ściągające się wyłącznie do potrzeb przemysłu do domowego i towarzyskiego użytku: jako to: formularze, cenniki, karty wizytowe itp.

Na każdym numerze lub zeszycie pisma czasowego musi być umieszczone nazwisko jednego przynajmniej redaktora odpowiedzialnego.

Za niezachowywanie przepisów w powyższym paragrafie zawartych podpada drukarz (prowadzący drukarnię), lub ktokolwiek winny jako za przekroczenie karze 20 do 200 zł. Za świadome fałszywe podanie podpadają osoby pomimo one jako za przestępstwo wyznaczonych karze pieniężnej, a nadto karze aresztu od jednego tygodnia do miesiąca.

§ 6. Kto zamierza wydawać pismo czasowe, ma o tem oznajmić na trzydzieści dni przed rozpoczęciem wydawnictwa prokuratorowi państwa i politycznej miejscowej władzy bezpieczeństwa powiatu, gdzie wydawnictwo ma być prowadzone.

Oznajmienie to ma zawierać:

1. Tytuł pisma peryodycznego, odstępy, w jakich ma być wydawany, i program treści.

2. Nazwiska i miejsce zamieszkania redaktorów, którzy mają być wymienieni w piśmie, wraz z dowodami, że przynioły ich osobiste i stosunki odpowiadają warunkom wymaganym w §. 8. niniejszej ustawy.

3. Nazwisko i miejsce zamieszkania nakładcy i drukarza, tudzież wydawcy, jeżeli jest osobny wydawca.

Jeżeli w ciągu wydawnictwa pisma peryodycznego zachodzi zmiana, to należy zwykle przed zmianą, a w razie nieprzewidzianym najdalej do trzech dni zawiadomić o tem wyzwymienione władze.

Jeżeli podania i dowody w zawiadomieniu o wychodzić mającem piśmie peryodycznem są niedokładne lub niedostateczne, to należy wezwać o uzupełnienie według §. 7., lecz jeżeli władza bezpieczeństwa uzna podanie za dokładne, to zawiadomi o tem podawcę, i jeżeli zachodzi obowiązek złożyć kaucję, wezwie go do złożenia jej; z czego ten ma się wykazać ośm dni przed rozpoczęciem wydawnictwa tak przed prokuratorem rządowym, jak i przed władzą bezpieczeństwa.

Jeżeli władza bezpieczeństwa na uczynione podanie do dni 30 żadnej nie da odpowiedzi, a w razach, gdzie potrzeba złożyć kaucję, obowiązek ten dopełniony i w terminie prawem przepisany, zawiadomienie o tem uczynione, natenczas może być rozpoczęte wydawnictwo pisma czasowego. (C. d. n.)

### Ameryka.

(Wypadki wojny domowej. — Uspodobienie Ameryki do Anglii.)

Z Nowego Jorku donoszą pod dniem 25. września: Wojska związku południowego zdobyły w forcie Lexington ćwierć miliona dolarów. Akt konfiskaty ministra Chase odnosi się tylko do własności obróconej na wspieranie buntu, lecz nie do depozytów funduszów południowych. W Chicago (Illinois) wybierają rekrutów do wojska unii. Rząd unii dał rozkaz urządzić na George Island, w porcie Boston pomieszkanie na 100 więźniów politycznych. *St. Louis Republican* donosi, że wojska południowe straciły w Lexingtonie w zabitych 1000 ludzi. *Chicago Tribune* pisze, że jest obawa, aby wojska unii południowej nie zabrały w niewolę wojsk będących pod rozkazami jenerała Prentis, ponieważ jenerał Price

przeciał mu, jak mówią drogi komunikacyjne. Secesyoniści udali się do St. Joseph. — Słychać, że generał Fremont wyruszy wkrótce w pole z wielką siłą. Tutejsze dzienniki uzalają się, że nie wyprawił posiłków do Lexingtonu. Unioniści zburzyli fortyfikacje Ocracoke Inlet, które secesyoniści opuścili.

— Podają dzienniki nowy przykład nienawiści jaką wszystkie klasy ludności amerykańskiej pałają przeciw Anglii. Niedawno temu odbyła się w Nowym Jorku konferencya najznakomitszych obywateli miasta, na którą zebrało się 200 do 300 najbogatszych członków stanu handlowego. Na takich zebraniach rzadko dają się słyszeć burzliwe oklaski, tu zaś całe poważne zgromadzenie wybuchło naraz w wesołość i oklaski bez miary, a to z przyczyny następujących słów najbogatszego kupca nazwiskiem Whetmore:

„Moi panowie, rzekł on, nie zapominajcie, że im większe poniesiemy ofiary, aby koniec buntom położyć, tem prędzej będziemy mogli wyrzucić krwawą zemstę na te mocarstwa europejskie, które widząc nasze dzisiaj położenie lżą nas i wyszydają. Nie jestem już młodzieńcem, ręka moja już do broni nie zdolna, ale gdy nadejdzie dzień, w którym będziemy mogli pomścić się na Anglii za jej dzisiejsze postępowanie, sam wezmę się do oręża.“

Na te słowa, obecni powstali, grzmiące oklaski przerwały dalszą mowę.

W Filadelfii wojna przerwała wszelkie inne sprawy, od przegranej bitwy pod Bellran, Stany zjednoczone zbroją się na wielki rozmiar. Na wszystkich ulicach są biura zaciągu ochotników. Zdaje się, że brak ochotników zniewolił ministerium wojny nakazać pobór przymusowy.

## Hiszpania.

(Stan zdrowia Infantki.)

**Madryt.** Infantka Concepcion miała się d. 5. wieczorem o wiele gorzej, lekarze zwątpili o jej życiu. Mówią, że gdy Królowa strokana oświadczyła lekarzom, że kuracye Infantki poruczy homeopatom, pan Corral, pierwszy lekarz przyboczny, rezygnował natychmiast i prośbę o uwolnienie wręczył księciu Baylen. Pan Drumont wraz z towarzyszami usunął się, lecz nie słysząc jeszcze aby się także podał do dymisji.

**Pays** donosi, że wiadomości o stanie zdrowia infantki hiszpańskiej są już mniej niepokojące.

## Anglia.

(Tajna rada. — Historia Balmoralu. — Kanały podziemne. — Wiadomości pobieżne. — Zwiedzenie fortów nadbrzeżnych.)

**Londyn, 10. października.** Jutro odprawi Królowa posiedzenie tajnej rady w Balmoralu zapewne tylko dla dalszego odroczenia parlamentu.

— Z polecenia Królowy napisał, jak donosi *Aberdeen Herald*, jeden ze znakomitych autorów historyi Balmoralu. Dzieło to wyszło tylko w małej liczbie exemplarzy, ale w przepysznym wydaniu z rycinami, a zawiera nie tylko wspomnienia historyczne, ale także rys botaniczny i geologiczny tej okolicy.

— Księżna Cambridge i księżniczka Marya powróciły wczoraj z Niemcy do pałacu St. James.

— Na przyszłą środę zapowiedziana jest rada ministrów.

— Według paryskiej korespondencji *Heralda*, pojechał francuski kapitan floty de Russell do Anglii, opatrzyć „Great Eastern“ i donieść, czy nabycie tego olbrzymiego okrętu byłoby korzystne.

— Przedwczoraj przedsiębrali członkowie urzędu budowniczego stolicy podziemną podróż, dla opatrzenia budowanych teraz kanałów ku oczyszczeniu Tamizy. Urząd budowniczy wydał dotąd prawie 1 milion funtów szterlingów i zatrudnia w ogóle do 10.000 ludzi. Według obliczenia jego będzie cała budowla kosztować jeszcze do 2 miliony ft. szt. i skończy się w dwóch niespełna latach. W lecie roku 1863 będzie już Tamiza zupełnie oczyszczona zapomocą kanałów zajmujących przestrzeń 200 mil angielskich.

— Lord Palmerston przybył przedwczoraj rano do Portsmouth i zwiedzał tamtejsze fortyfikacje. W zamku Walmer odkrył przypadkiem, że przed trzema laty zamek ten nadmorski, na wzór wszystkich fortów nadbrzeżnych między Portsmouth a uściem Tamizy, był przygotowany do obrony, a pod sypialnią lorda Palmerstona znajdowało się w stu baryłkach 5 heczek prochu. Szanowny lord wymówił się od nocowania nad prochownią. 100 rzeczonych baryłek przeniesiono ostrożnie z spokojnego zamku do kasarni leżącej w okolicy.

## Francya.

(Król holenderski. — W. książę Konstanty. — Księstwo Neapolu. — Pogłoski za Fouldem do ministerium. — Dni ordery oficerom pruskim. — Skutki zjazdu w Compiègne. — Wiadomości pobieżne. — Księżna Matylda z powrotem. — Wojsko do Kuchiny. — Dowóz zboża.)

**Paryż, 10. października.** Na przyjęcie Króla holenderskiego robią wielkie przygotowania tak w Paryżu jak i w Compiègne, gdzie będą wprawiane wielkie festyny. Théâtre français, opera komiczna i Gynmase będą dawać przedstawienia. Także Wielki książę Konstanty z małżonką są spodziewani. Dla skłonienia W. księcia do tego pojechał, jak słychać temi dniami hrabia Flahault z Londynu na wyspę Wight.

— Książę i księżna Napoleon spodziewani są w Paryżu jutrzejszej nocy. Z Nowego Yorku do Brestu jechali tylko 9 dni, a ztamąd udali się na Havre do Paryża.

— Marszałek Mac Mahon odjeżdża w przyszłą sobotę do Królewca, dokąd udaje się również pan de Fcuillet Couches, jeden z ministrów ceremonii dworu.

— G wstąpieniu Foulda do ministerium finansów w miejsce pana Forcade de la Roquette mówią z większą pewnością niż kiedykolwiek. Pan Fould miał przystać na to pod warunkiem, ażeby rozpisana została nowa pożyczka, i żeby zmodyfikowano teraźniejszy system nadzwyczajnych kredytów. Mianowicie żąda, ażeby takie kredyty mogły być przyzwolone wszystkim ministeriom za poprzednią dyskusją i potwierdzeniem rady ministerialnej. Pogłoski co do zmiany w ministerium spraw wewnętrznych są bezzasadne.

— Cesarz nadał generałowi Bonin, komendantowi Sgo korpusu armii pruskiej wielki krzyż legii honorowej. Krzyż oficerski otrzymali: generał-major i szef wojskowego gabinetu Króla, baron Mantuffel, generał-major Alvensleben, generał-adjutant Króla, i hrabia Pourtales nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Króla w Paryżu. Także inni oficerowie i cywili urzędnicy z orszaku Króla otrzymali dekoracye.

— *Monitor* donosi o zjeździe w Compiègne następujące szczegóły:

Król pruski przepędził przeszłą noc w Düsseldorfie a dziś miał stanąć z powrotem w Berlinie. Odwiedziny jego w Compiègne nie mogą jak tylko najpomysłniejszy wyrzucić wpływ na stosunki obu mocarstw, i z wszystkiego wnosić można, że zjazd ten w umyśle obu monarchów równie przyjazne pozostawił wrażenie. Król chcąc okazać jakimi uczuciami był przyjęty obdarzył przed wyjazdem z Compiègne znajdujących się tam ministrów, cesarskich oficerów sztabu i służbowych własnoręcznie trzema wielkimi wstęgami orderu orła czarnego i kilku wstęgami, gwiazdami i krzyżami komandorskimi orderu orła czerwonego.

Cesarz ze swojej strony obdarzył oficerów składających swiętą królewską, stosownie do ich rangi, krzyżami legii honorowej.

— Minister Thouvenel, Walewski i Vaillant otrzymali od Króla pruskiego order orła czarnego, siedmiuście innych osób order orła czerwonego.

— Według doniesienia *Gazette de France* Ludwik Blanc chory mocno od kilku miesięcy, ma się przesiedlić do Włoch do Genuy i będzie jechał tam na Francję.

— *Pays* donosi, że położenie tak Francuzów jak i wszystkich cudzoziemców w Meksyku jest w najwyższym stopniu niezdolny i dodaje, że sama Francya ma do reklamowania przeszło 50 milion. fr. wynagrodzenia kosztów, z czego wyprowadza wniosek, że Francya powinna wziąć czynny udział w operacjach wojennych przeciw Meksyku.

— *Monitor* donosi, że księżna Matylda powróciła z Włoch. Wszędzie była przyjmowana z oznakami najwyższego uniesienia ze strony ludności.

— Szef sztabu jeneralnego kontradmirał Canard odjechał z Paryża, i ma wsiąść w Tulonie na okręt „Descartes“ Okręt ten wstąpi do Algieru i weźmie tam na swój pokład przeznaczony do służby w Saigun batalion strzelców afrykańskich, i odpłynie dopiero do Alexandrii. Ztamąd uda się wojsko do Suez, zkad odpłynie na pokładzie parowca „Européene.“

— Zapewniają, że margrabia Lavalette odjedzie dn. 25. paźd. do Rzymu objąć swą posadę. P. Benedetti odjeżdża dn. 12. b. m. do Turynu. — W Lugdunie znaleziono rękopis Karoliny Corday, pisany dniem przed jej uwięzieniem, pod tytułem: Adresse au peuple.

— *Messenger du Midi* zaprzecza w korespondencji z Neapolu datowanej dn. 5. b. m. pogłosce o pojmaniu i rozstrzelaniu hiszpana Borgesa.

— Do Marsylii nadeszły tak wielkie transporty zboża, że obawiano się przepelnienie targu. W przeciągu dwóch dni przywieziono nie mniej jak 123.430 hektolitrow zboża. Tak przynajmniej zapewniają dzienniki francuskie.

## Belgia.

(Poseł turecki zawierzyl Inlyon.)

**Bruxela, 9. października.** Przybył tu Mussurus Bey poseł turecki w Londynie, który został zarazem uwierzytelniony na tutejszym dworze i w Haadze. Wczoraj miał uroczyste posłuchanie u Króla, i wręczył mu swoje pismo uwierzytelniające. — Po krótkim tutaj pobycie uda się on do stolicy holenderskiej. Do *Köln. Ztg.* piszą, że ministrom nie udało się skłonić pana Frere, dawnego swego towarzysza, aby powtórnie wstąpił do gabinetu.

## Włochy.

(Król do Turynu z powrotem. — Locatelli i Castrucci.)

**Sardynia.** Król odprawiał 8. b. m. w Bononii rewję, a 8. miał przyjechać do Turynu. Zaraz za przybyciem Króla odbędzie się pod prezydencją jego rada ministerialna. Dekreta względem reorganizacyi politycznej administracyi mają być przedłożone radzie ministrów a potem podane do najwyższej sankcyi.

— Dzienniki włoskie wzięły sobie ostatnimi czasy za zadanie wznosić skargi na sądy w państwie papieskiem za wyrok skazujący na śmierć skrytobójcę Locatellogo, co zabił zandarma francuskiego, twierdząc, że skazany zginął niewinnie, a to iż niejaki Castrucci we Florencyi miał się sam przyznać jakoby był zabójcą pomienionego zandarma. Otoż obecnie *Osservatore romano* ogłasza list tegoż Castrucego do matki, w którym ją zapewnia, że największym zdziwieniem dowiedział się jakie o nim rozszerzono pogłoskę, i zaręcza, że nie popełnił żadnego zabójstwa i że sumienie jego od wszelkiej czyste jest zbrodni.

**Państwo kościelne.** Z Rzymu donosi telegram z 9. października wieczorem, że p. Grammont doręczył swoje pismo odwołujące i otrzymawszy od Ojca Śgo wielki krzyż orderu Piusa odplynął do Francji. — *Morning Advertiser* utrzymuje podług prywatnej korespondencji francuskiej, że Cesarz Francuzów nie chce ani słyszeć o rozwiązaniu kwestyi rzymskiej dopokąd żyje Papież Pius IX. Dopiero po jego zgonie może być ta sprawa nanowo wytożona.

## Niemce.

(Ułatwienie komunikacji z Austryą. — Wiadomości pobliżne. — Reprezentant Króla neapolitańskiego.)

**Berlin, 9. października.** Minister spraw wewnętrznych hrabia Schwerin, wydał pod d. 3. b. m. następujący okólnik do wszystkich rządów królewskich:

Według cesarsko austriackich ustaw paszportowych, paszporta, które władze zagraniczne wydają osobom mającym udać się do Austrii potrzebują wizy poselstwa cesarsko austriackiego, chyba, że porozumienie z odpowiednim rządem zagranicznym dopuszcza czynić wyjątku. Aby usunąć to utrudnienie, które podróżnym pruskim zabiera częstokroć wiele czasu i przyczynia kosztów, rząd pruski zaproponował rządowi cesarsko austriackiemu, aby podróżni każdego z dwu państw, mogli na mocy swoich paszportów odbywać podróże, bez odpowiedniej wizy poselskiej, chociażby nawet przyszło im zwajdować się w miejscu, w którym poselstwo drugiego państwa ma swoją siedzibę. — Według doniesienia królewskiego ministerjum spraw zagranicznych, rząd cesarsko austriacki przyjął tę propozycję; i za wymianą odezów przyszła do skutku wyżej rzeczona wzajemność. Zawiadamiając o tem rząd królewski, polecam mu władzom podwładnym wydać odpowiednie rozporządzenie.

— *Neue Pr. Ztg.* zaprzecza pogłosce podanej w dziennikach turyńskich o przeniesieniu hrabiego Brassier de St. Simon posła pruskiego, z Turynu do Frankfurtu. Nie było wcale zamiaru przenosić hrabiego Brassier. Obrady nad ustawą względem odpowiedzialności ministerjum, według doniesień z Berlina są już ukończone. — Regulaminu wybory wkrótce wyjdzie na widok publiczny. Mówią, że w ministerjum spraw wewnętrznych ukończono ustawę względem administracji policji wiejskiej; ustawa ta ze względu na policję dworską ma przywrócić normy konstytucyjne, zniesione w latach od 1853 do 1856.

— W pewnej korespondencji berlińskiej mówi *Gaz. wied.* czytamy: Mówiono, że Król Franciszek II. nie wysłał reprezentanta do Królewca w skutek porozumienia pomiędzy gabinetem turyńskim a berlińskim. Możemy zapewnić, że Król Franciszek nie miał wcale zamiaru wyprawić na koronację nadzwyczajnego posła. — Bez tego będzie on tam reprezentowany, a to w osobie księcia Carini posła swego w Berlinie, który jest ciągle członkiem ciała dyplomatycznego, i otrzymał zaproszenie do Królewca równie jak wszyscy inni posłowie.

## Rosya i Królestwo Polskie.

(Petersburski uniwersytet zamknięty. — Uwzględnienie profesorom podróży naukowych. — Projekt nowych kolei.)

**Petersburg, 9. października.** *Gazeta akademicka* donosi pod napisem: „Zamknięcie uniwersytetu petersburskiego“ co następuje: „Z wyższego rozkazu zawieszono zostały prelekcje na uniwersytecie petersburskim dla ponowionych kilkakrotnie nieporządków, i wstęp do sal wykładowych jest aż do dalszego postanowienia zamknięty.“

— Dnia 1. sierpnia Cesarz wydał rozporządzenie, aby nauczycielom i profesorom wyższych zakładów naukowych policzyć w lata służby czas, w którym odbywali podróże naukowe o własnym koszcie. Z Odesy piszą do *Börsenzeitung*, że pogłoska o ratyfikacji traktatu handlowego pomiędzy Rosyą a Turcyą, obudza najlepsze nadzieje, a to tem więcej, że wygłębienie uścia Dunaju na 17 do 18 stóp, budowa kolei żelaznej między Przemysłem a Lwowem, połączenie kolei galicyjskich z Gałacem, na Czerniowiec, doliną Seretu, o czem rząd mołdawski zamyśla, zagrażają handlowi odeskienemu trudną konkurencją. Ponieważ jednak wszystkie powyższe prace przed upływem lat pięciu ukończone nie będą, należałoby zbudować kolej żelazną z Kijowa do Odesy, co jedno mogłoby port nasz uratować. Mówią, że projekt budowy kolei żelaznej z Odesy, już gotów oddawna, a główną przeszkodą wykonania go jest zły kurs. Ta sama korespondencja donosi, że baron Stieglitz sprzedał dobra swoje w Rosyi (100.000 desiatyn) za 1,600.000 rubli.

## Turcyja.

(Doniesienia z Bośni.)

**Z nad granicy Bośni.** Do *Agramer Ztg.* piszą: Uorganizowane na sposób neapolitańskich „briganti“ w Bośni bandy zbrojne, złożone z chrześcian, zaczynają już występować jawnie, i widać wyraźnie, że do powstania Rajów początek dają i mają im służyć za punkt oparcia. Widoczny ten wypadek i niezawodne przekonanie, że emisaryusze serbscy codzień gęściej się pojawiają i występują zbrojnie, powiększa rozjątrzenie między Rajami i Turkami coraz bardziej i wznieca między Turkami tem większą obawę, ileż rząd turecki zostawił ich bez opieki, a prócz tego Turcy zostają z nimi w nieporozumieniu nie tylko z powodu, że odmówili mu dalszego poboru baszy-bożuków, ale nawet nie chcieli płacić podat-

ków. Iz Turcy w Krainie wzbraniają się płacić podatki, a tureckie władze nie mają sposobu użyć środków przymusowych, a jednak mają najściślejsze polecenie przesłać niezwłocznie znaczne sumy pieniężne dla sułtańskiej armii w Hercegowinie, tedy chrześciańskie gminy muszą ponosić tem większe ciężary, jakoż pomimo wszelkiej niemożności płacenia Rajów, używają władze tureckie wszelkich sposobów, ażeby od nich ostatni grosz wyciągnąć. Bezpośredni skutek tego ucisku jest to, że pojedynczy chrześciane chronią się już z swemi rodzinami na terytoryum austriackie.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Fiuma, 13. października.** Przedwczoraj urządził prezes magistratu zgromadzenie szesnastu reprezentantów municypalnych, których obrał komisarz królewski, by przystąpić z nimi do obrad nad sprawami administracji miejskiej. Prezes odczytał odmowną odpowiedź kr. komisarza na prośbę o pomnożenie reprezentantów municypalnych. Potem zaproponował zgromadzonemu członkom uwia- domić kr. komisarza, że zgromadzenie mogą przyjąć polecenie jego tylko jako obywatele, nie zaś w charakterze reprezentantów miasta.

**Wiedeń, 14. października.** *Gazeta wiedeńska* pisze: Udzielono nam następującej depezy:

**Warszawa, 13. października.** Demonstracja zamierzona w Horodle nie przyszła do skutku. Biskup z Lublina przyjechawszy 9go odjechał tego samego dnia napowrót. Dnia 10go zatrzymano procesję w liczbie 5000 ludzi w odległości kilku wiorst od miasta przy wyjściu z lasu, a gdy generał dozwolił odprawić modły w otwartym polu rozszedł się tłum po ukończeniu ich.

**Turyń, 13. października.** Wstępny artykuł w *Opinione* przedstawia, że zmiany w ministerjum, których tyle teraz zapowiadają, niemogą nastąpić bez zasięgnięcia rady konstytucyjnej partii i bez zapytania parlamentu, który ma być wkrótce zwołany, i że tylko polityka Cavoura może spełnić życzenia Włoch. „Wspiera- liśmy — powiada *Opinione* — Ricasolego jako najstosowniejszego następcę, i wzywamy go teraz, ażeby zatrzymał tę politykę nie tylko w zasadzie ale także w jej skutkach, i żeby brał na uwagę nie tylko stosunki wewnętrzne ale także stosunki ministerstwa do kraju i parlamentu.

**Medyolan, 13. paźdz.** *Perseveranza* donosi z Neapolu: De Blasio, jenerałny sekretarz spraw wewnętrznych i policji podał się do dymisji. Pod Melfi starło się wojsko z powstańcami.

**Krolewiec, 13. paźdz** po południu. Miasto jest nadzwyczaj ożywione. Ulice i mosty wszędzie ozdobione festonami, wieńcami i barwami prusko-wejmuarskimi. W bramie brandenburskiej wznosi się łuk honorowy na kształt rzymskiego łuku tryumfalnego. Powietrze pogodne.

**Baguza, 13. paźdz.** Z Trebinii donoszą: Z wojska nieregularnego dezertują ciągle ludzie dla złego zaopatrzenia z Gacka do Bosnii, tak, że liczba jego spadła z 1000 na 300 ludzi.

**Nowy Jork, 3. października.** Wojska unii postępują coraz dalej naprzód, strzelały przez nieostrożność na siebie i wiele ludzi zabiły i ranily. Jenerał Anderson zażądał telegrafem posiłków z Cincinnati. Jenerał Mansfield zeszedł niespodzianie jenerała Wool pod Monroe.

## Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów w drugiej połowie września b. r. na targach w Andrychowie, Jaworznie, Krakowie, Kentach, Żywcu i Wadowicach.

	Miejscę targu					
	Andrychów	Jaworzno	Kraków	Kent	Żywiec	Wadowice
	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.
waluty austriackiej						
Mec pszenicy . . .	5 50	4 50	5 .	5 .	6 .	5 17
„ żyta . . .	4 .	4 .	3 48	3 67	4 50	3 75
„ jęczmienia . .	2 47	2 75	2 43	2 13	2 55	2 25
„ owsa . . .	1 15	1 75	1 39	1 25	1 35	1 16
„ hreczki . . .	. . .	. . .	2 80	. . .	5 67	. . .
„ kukurudzy . .	. . .	. . .	4 .	. . .	4 .	. . .
„ kartofli . . .	. 95	1 50	1 20	. 85	1 15	. 80
Cetnar siana . . .	1 .	. 70	. 80	. 85	. 80	. 57
„ wełny . . .	. . .	. . .	79 .	. . .	. . .	. . .
„ nasienia konicza . . .	. . .	. . .	. . .	. . .	. . .	. . .
Sąg drzewa twardego	5 .	. 13	. 5	25 4	30 6	. . .
„ „ miękkiego	4 .	4 .	10 .	3 70	3 30	4 . .
Funt mięsa wołowego	. 13	. 16	. 19	. 14	. 12	. 14
Mas okowity . . .	1 12	1 .	. 88	. 80	1 24	. . .

(Targ wiedeński na woły.)

**Wiedeń, 12. października.** (Raport tygodniowy od 6. do 12. października). Spęd bydła na targu wynosił 3063 sztuk, wagi 440 do 650  $\mathcal{R}$  sztuka. Z tego sprzedano dla Wiednia 1991 sztuk. Cena przeciętna wypadła na 25 zł. — 28 zł. 77 c. za cetnar, a 121 zł. 50c. — 175 zł. w. a. za sztukę.

